

O Jasiu i Stasiu co ścigali się do starego dębu

Dawno temu żyli sobie Jaś i Staś.

Byli oni braćmi. Mieszkali w małej chatce koło lasu.

Pomagali rąbać drzewa starszym drwalom.

I codziennie kiedy szli do pracy ścigali się do starego dębu.

Któregoś dnia kiedy się ścigali stary dąb przemówił do chłopców:

Jaśku i Staśku musicie wiedzieć, że niedługo zostaną ścięty.

Chciałbym wam dać mój skarb, ponieważ wiem, że jesteście mądrzy i roztropni.

W nocy wykopcie go z pod tamtego drzewa i dobrze pilnujcie. Chłopcy tak zrobili.

Nazajutrz drzewo było ścięte. Chłopcy bardzo pilnowali skrzyni.

Mijały lata a skrzynia była zamknięta.

Gdy pewnego dnia chłopcy wrócili z lasu okazało się, że skrzynka była otwarta.

Od razu wybiegli na dwór. Na dworze przepytali wszystkich ale nikt nie wiedział

co się stało ze skarbem. Nagle wyszedł z lasu jakiś człowiek, nikt go przedtem nie widział.

Zapytali kim jest. On odpowiedział, że jest rolnikiem. Ale nie za bardzo wyglądał

na rolnika. Potem powiedział, że chciałby porozmawiać z chłopcami.

Powiedział, że jest skarbem ze skrzyni. Chłopcy na początku nie wierzyli ale człowiek ich przekonał mówiąc wszystko o tym skarbie. Chłopcy spytali jak to się stało a on powiedział:

po prostu jestem magikiem a zła czarownica zamknęła mnie w tej skrzyni i dała ją dębu który myślał, że to był normalny skarb. Ponieważ tą skrzynie mieliście wy łatwo się wydostałem. Teraz gdy chłopcy rozumieli sens zapytali jak mogą pomóc. Czarodziej powiedział, że pomogą jeśli wyrzucą skrzynie do morza ale był kłopot morze było daleko od lasu. Chłopcy podjęli decyzję pojadą samolotem choć samoloty były drogi. Wzięli pieniądze od rodziców i obiecali, że zarobią pieniądze dla nich. Gdy dolecieli wyrzucili skrzynie do morza.

Zostali tam dłużej gdyż musieli zarobić coś dla rodziców. potem ruszyli w drogę. Wrócili do domu po trzech

dniach. Pokazali rodzicom co dla nich mają. Rodzice najbardziej cieszyli się z tego, że chłopcy są cali i zdrowi.

Magik też ich chwalił i powiedział, że chwilę po wrzuceniu skrzynki do morza czarownica się rozpułyła.

I wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

Natalia